Gazeta Krakowska.

Wychodzi codzienie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 72.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

WTOREK 30 Marca 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
27	6	27" 5''' 947	+ 0° 8	2. 02	ZPł. Zachodni słaby	Chmurno	
	2	5, 893	+ 4, 4	1. 95	Zachodni ,,	Pochmurno	
	10	5. 211	+ 1, 8	2 00	ZPn. Zachodni ,,	,,	
28	9	4''' 355	— 0°, 3	1. 93	ZPł. Zachodni ,,	Pogoda z Chmurami	
	2	3 726	+ 9, 0	2. 56	Zachodni ,,	,,	
	10	2 699	+ 3, 6	2. 42	,, ,,	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— *Karlsruhe* 13 *Marca.* —

Rada municypalna postanowiła przedstawić wielkiemu xięciu adres dziękczynny za sympatyę objawioną przez J. K. W. z powodu zgorzenia teatru. W tym celu deputowani rady miejskiéj i miasta udali się do pałacu dla przedstawienia tego adresu JJ. KK. WW. Wielkiekiemu Xięciu i Wielkiéj Xiężnie, którzy nader uprzejmie ich przyjęli i objawili wdzięczność swą za ten nowy dowód przywiązania i sympatyi ze strony mieszkańców Carlsruhe. JJ. KK. WW. oświadczyli, że jakikolwiek był powód podania tego adresu, zachowają go przecież jako święty zakład dla siebie i swoich potomków, chociaż niepotrzebowali nowego dowodu wiary i miłości bo są przekonanemi o uczuciach ludności miasta Carlsruhe; dla objawienia zaś swego współczucia dla nieszczęśliwych ofiar pożaru wznieść każą na ich grobie pomnik. Wielki Xiążę oświadczył deputowanym, iż natychmiast przystąpionem będzie do wybudowania teatru tymczasowego, ponieważ jest jak najmocniéj przekonanym o potrzebie podobnego zakładu nie tylko dla rzemieślników, którym to przynosi korzyść i zajęcie, ale dla wszystkich klas społeczności, którym przynosi naukę moralną, ponieważ teatr jest szkołą życia J. K. M. Wielka Xżna sama raczyła odczytać adres ułożony w następnych wyrazach:

„Gdy łaskawa sympatya, objawiona w liście W. K. W. do pana radzcy stanu Bekk, prezesa i ministra spraw wewnętrznych, z powodu okropnéj straty tylu osób zmarłych w skutek spalenia teatru dworskiego, ogłoszoną została publiczności, każdy miał pociechę, jaką mu przynosiła ta pieczołowitość ojcowska, nam równie jak tym, którzy płaczą na grobie krewnych. Wszyscy byliśmy przejęci żywą wdzięcznością. Wszystkie serca tchnęły chęcią wyrażenia W. K. W. tego prawdziwego a powszechnego uczucia, a w głębokiéj naszéj boleści chwila ta szczęśliwa dla nas, gdy mamy zaszczyt zbliżyć się do tronu, by u stóp jego złożyć naszą nieograniczoną wdzięczność w imieniu wszystkich mieszkańców i wszystkich, których obejmuje twa ojcowska pieczołowitość. Nieszczęście było wielkie i straszliwe, ale też wielką i pocieszającą była miłość objawiona przez bliźnich; bodaj miłość ta była zawsze dla nas skuteczną. Dzięki niech będą Najwyższemu, że boleść nie była większą, dziękujemy niebu, iż opiekowało się W. K. M. i całym jego królewskim domem, że nas nie pogrążył w większéj jeszcze boleści. Błagamy, jego błogosławieństwa dla wszystkich, błagamy by raczył opiekować się dobroczynnem i drogiem dla nas życiem W. K. M., by przedłużał dni życia Leopolda jak kiedyś Teodora, by dla nas i dla naszych dzieci długo zachowywał jeszcze ojca ojczyzny. Takiemi to uczuciami rada municypalna i deputowani miasta Carlsruhe zawsze będą ożywionemi."

— *Paryż* 13 *Marca.* —

Courrier francais dowodzi, że misya pana Walewskiego do La-Plata nie będzie trwać długo, ma on tam zastąpić hrabiego Deffaudis i doprowadzić do skutku układy pokoju. Missya ta ma być wynadgrodzeniem za starania pana Walewskiego, by doprowadzić do skutku pogodzenie pana Guizot z lordem Normanby.

Ten sam dziennik zwraca uwagę na zmienność Anglii, albowiem don Miguel, umknąwszy z Włoch na wojennym angielskim okręcie teraz zupełnie jest porzuconym przez lorda Palmerston, który wyłącznie działa według woli rządu dony Maryi. *Courrier* dowodzi. że to jest skutkiem układów rozpoczętych z rządem dony Maryi o odstąpienie posiadłości in-

dyjskich i twierdzi, że Anglia rychło wystąpiłaby przeciw karlistom, gdyby Hiszpania Anglii odstąpiła Hawannę.

Rozwiązanie pułków krajowców w Afryce, ma być według *Courrier* tylko początkiem ogólnej reorganizacyi armii francuzkiej, która ma nastąpić z wiosną.

Minister wojny wydał rozkaz, by w całej armii używano odtąd soli do paszy dla koni.

— *Londyn* 13 *Marca.* —

Lord Howden, nowy poseł w La-Plata dopiero w przyszłym tygodniu odpłynie na miejsce swego przeznaczenia.

Statek pocztowy *Virginian*, przywiózł z New-Jorku listy dochodzące do 13 lutego, w których znajdujemy niektóre sprzeczne wiadomości z pola bitwy. Stany Zjednoczone mają podobno ofiarować pokój Mexykowi. W senacie amerykańskim rozprawiano jeszcze o 3 milionach dolarów, za pomocą których prezydent ma zamiar dojść dla zawarcia pokoju z Mexykiem. W ciągu rozpraw pan Calhoune oświadczył się za systematem obronnym, projektowanym przez jenerała Taylor. Prezydent podpisał prawo zaciągnięcia 10 nowych pułków. Sekretarz skarbu pan Walker wydał odezwę o podjęciu się pożyczki. — W izbie reprezentantów przedstawiono projekt naznaczenia 500,000 dolarów z skarbu państwa dla zakupienia zasobów żywności dla Irlandyi. Na korzyść Irlandyi odbyto także kilka posiedzeń. Projekt odesłano do komitetu jeneralnego.

Podług ostatnich wiadomości z Irlandyi, w tygodniu kończącym się 27 lutego było zajętych, 708,228 robotników przy robotach publicznych zatém $3\frac{1}{2}$ miliona ludności utrzymanie znalazło.

Wczoraj odbyło się posiedzenie zgromadzenia właścicieli okrętowych i armatorów, na którem wiele rozprawiano o korzyści ustaw nawigacyjnych. Wielu nadzwyczaj armatorów za ich utrzymaniem przemawiało.

Dzisiejsze posiedzenie izby niższéj w zupełności zajęła rozprawa o prawie ubogich dla Irlandyi, którego zasady i szczegóły lord John Russel wyłożył. Izba odroczyła się. Na zapytanie pana Baillie, czy potrzeba zmusiła rząd do powzięcia zamiaru zakazania wywozu zboża, lord John Russel dał odpowiedź zaprzeczającą, utrzymując, iż taki zakaz jedynym jest sposobem do zapobieżenia wyprowadzeniu zboża do kraju.

Z Lizbony donoszą, iż ogłoszonym został dekret odwołujący rozkaz pobierania 2 dziesiątych z procentu długu zagranicznego. Postanowiono także znieść pobieranie jednéj dziesiątéj z procentu od długu wewnętrznego.

— *Hiszpania.* —

Madryt 6 *Marca.* Progresiści rychło zapomnieli o zapale, jaki w nich wywołała mowa pana Donoso Cortes. *Eco del Comercio* nazywa nawet tę mowę arlekinadą. *Clamor publico* ostrzega swych przyjaciół, by nie wpadli w sieci jakie im progresiści nastawili. „Ponieważ Anglia żąda, mówi ten dziennik, by infantka zrzekła się praw swoich do tronu, montemoliniści też występują zbrojnie, przeto moderatyści chętnieby chcieli wyciągnąć z progresistów oświadczenia, któreby mogli połączyć z swojemi. Na szczęście zbyt dobrze ich znamy, by wpaść w podobne sidła, a każdemu wiadomo, że moderatyści, tak odzywając się do czysto hiszpańskich uczuć byli tylko organami francuzkiego gabinetu. Im więcéj nasi przeciwnicy stawają się w téj kwestyi jako prawdziwi hiszpanie, tem więcéj myślą o służeniu rodzinie orleańskiéj. Słowem, moderatyści chcą, byśmy wystąpili jako otwarci nieprzyjaciele karlistów i zatwierdzili stanowczo małżeństwo Montpensier. Stronnictwo progresistowskie nie uczyni ani jednego ani drugiego, jeżeli samo siebie ceni.“

Minister sprawiedliwości, pan Bravo Murillo, oświadczył wczoraj w senacie, że usiłowania karlistów nie są popieranemi przez żadne mocarstwo zagraniczne i że stronnictwo to zostawione tylko własnym swym siłom a raczéj słabości, rozsypie się wkrótce.

Rząd angielski nie przyjął projektu podanego przez dwory Madrytu, Lizbony i Tuileries, by na mocy poczwórnego przymierza, wystąpiono z interwencyą dla utrzymania tronu królowéj dony Maryi, jednak polecił tutejszemu swemu posłowi, ażeby ten w razie wylądowania w Portugalii don Miguela, ułożył z gabinetem madryckim warunki, pod jakiemi może wejść do Portugalii interwenjujący korpus hiszpański. Spodziewają się jednakże, że do tego nie przyjdzie. *Heraldo* mówi z tego powodu: „To postępowanie Anglii burzy wszystkie szalone nadzieje i przypuszczenia karlistów.

Jenerał kapitan Galicyi z korpusem wojska dotarł aż do Minho.

Urzędowy dziennik gabinetu dotyka tylko pokrótce wypadku z okrętem francuzkim przy ujściu Bidassoy, ale pochwala postępowanie jenerał kapitana jako roztropne i godne.

Zdaje się, że odjazd królowéj Krystyny i posła francuzkiego przejął ochotą do podróży ich najlepszych przyjaciół. Pan Isturiz wraz z królową Krystyną, uda się w podróż i jako pośrednik w hiszpańskich małżeństwach, świetną rolę zapewne w Londynie odegra. Pan Mon, który w czasie swego urzędowania zebrał sobie mająteczek wynoszący podobno dziś około pół miliona piastrów i kupił pięć największych domów w Madrycie, zażądał teraz podobno poselstwa w Paryżu. Pan Bresson odradził mu to jednak, lęka się bowiem, by aureola, którą tak starannie otoczył czoło pana Mon, ukazaniem się tego finansisty Hiszpanii na dworze francuzkim lub w towarzystwach Paryża, nie rozwiała się.

Wczoraj wieczorem xiążę Rianzares przyjechał z wizytą do posła angielskiego. Poseł właśnie był otoczony cudzoziemcami, oddalił

się jednak z xięciem Rianzares do osobnego gabinetu.

Córka infanta don Francisco, małżonka xięcia Sessa, objawia nadzwyczajną dumę wcale nieodpowiadającą dzisiejszemu położeniu. Nie używa ona wcale pysznych pojazdów, które ojciec jéj męża z Paryża sprowadził, ale jeździ ciągle powozem starym swego ojca, na którym jednak są herby i korona królewska. Ani swemu szwagrowi ani siostrom swego męża, nie pozwala stawiać się przed sobą, jeżeli wprzód na dwie godziny nie prosili o pozwolenie. Odwiedzin zaś reszty swych kuzynów zupełnie nie przyjmuje.

Minister handlu nakazał urządzenie komissyi, która ma zbadać stan przemysłu bawełnianego i rolnictwa, wezwał do tego deputowanych wszystkich handlowych izb i towarzystw rolniczych a to w celu zasięgnięcia wiadomości potrzebnych do ułożenia nowéj taryfy, roboty nadmienione mają być ukończonemi do pierwszego lipca.

Poseł hiszpański przy dworze neapolitańskim, xiążę de Rivas, w tych dniach odjedzie do Neapolu.

— *Lisbona* 26 *Lutego.* —

Od chwili przybycia nowego posła angielskiego przy tutejszym dworze, sir Hamiltona Seymour, który w dniu 20 b. m. złożył swe listy wierzytelne, coraz ściślejsze stosunki zachodzą pomiędzy dworem donny Maryi a poselstwem angielskiem. Głoszą, że, jeżeli marszałkowi Saldanha nie uda się w jak najkrótszym czasie położyć końca powstaniu wzięciem miasta Oporto, potrzeba się będzie uciec niezbędnie do interwencyi hiszpańskiéj.

W gabinecie zaszła zmiana cząstkowa. Panu Souza Azavedo, który zarządzał ministerium wojny i skarbu razem, odjęto te urzęda; pierwszy oddano panu Tojal, znanemu zaszczytnie za ministerstwa Costa Cabral jako minister skarbu, drugi zaś dano tutejszemu komendantowi baronowi Ovar. Jeneralnym komendantem Lizbony został mianowany vicehrabia de Fonte Nova, który w czasie powstania w Oporto w maju, dowiódł swéj wierności do tronu. Spodziewają się, że te mianowania podniosą ducha w chartystach, który z powodu biegu wypadków cokolwiek osłabł.

Rozchodzą się tutaj wieści o ucieczce don Miguela z Rzymu, jakkolwiek *Diario* o tem milczy; głoszą nawet, że już przybył do Portugalii, ale powszechnie o tem wątpią, ponieważ usiłowania poświęconego mu zupełnie jenerał Povoas, w celu wzniecenia powstania w prowincyi Beiry zupełnie się nie powiodły.

Działania wojenne cokolwiek lepiéj idą xięciu Saldanha. Jenerał Povoas, na którego wystąpienie w wyższéj i niższéj Beirze powstańcy w Oporto wiele liczyli, spodziewając się ogólnego poruszenia, został otoczony przez wojska pułkownika Sola i musiał z 300 ludźmi nocą po ścieżkach niedostępnych prawie cofać się. Dnia 20 przybył on do Lamego, ponieważ jednak wojska wicehrabiego de Vinhaes strzegły przeprawy przez rzekę Dowero przy Regos, przeto musiał cofnąć się do Martino, by ztamtąd odpłynąć do Oporto. Po oczyszczeniu w ten sposób kraju od guerylasów, pułkownik Sola mógł się połączyć z głównym korpusem marszałka Saldanha. Pułkownik Lapa, dowodzący odosobnioną brygadą korpusu marszałka Saldanha, ścigał jenerała Povoas aż do miejsca jego zabrania się na okręty, zabił mu wiele ludzi i zabrał do niewoli. Das Antas, cofając się w Viana miał stracić przez dezercyą wielu ludzi, a mianowicie 2gi batalion strzelców i 7 pułk piechoty prawie cały przeszły do barona Casal, który znowu zajął korzystną pozycyę.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 *do dnia* 29 *Marca.*

Tomkowicz Henryk ob., z Galicyi; -- Borewicz Jan, Neumark Marya ob., Tworzyańska Anna, Niemczykiewicz Maciej, Srednicki Jan, Rożyński Michał, Markowski Walenty, z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Hołubowicz Jan ob., Bronikowski Michał, do Galicyi; -- Morzkowska Xawera, Suchodolski Kazimierz, do Polski; --Burghardt Juliusz, Mahr Gustaw, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Obwieszczenie.

Nr. 1381.

CESARSKO KRÓLEWSKI

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na mocy rozporządzenia C. K. Rady Administracyjnéj z dnia 15 b. m. i r. N. 1491 podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 9 Kwietnia r. b. do godziny 1 z południa w Biórach C. K. Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu odbywać się będzie licytacya przez sekretne deklaracye na przedsiębiorstwo zwozu drzewa Wisłą spławionego z galarów do Magazynu Rządowego *in minus* poczynając od kwoty groszy 15 od jednéj siągi.

Ktokolwiek zatem jest w chęci podjąć się tego przedsiębiorstwa, winien jest w dniu licytacyi złożyć na ręce Przewodniczącego w C. K. Wydziale opieczętowaną deklaracyą wedle wzoru poniżéj wyrażonego, a nieméj złożyć w C. K. Kassie Głównéj *vadium* w kwocie złotych polskich 200 i uzyskać poświadczenie tego złożenia na wierzchu deklaracyi. Celniejsze warunki tego przedsiębiorstwa są: iż przedsiębiorstwo to ma trwać przez ciąg bieżącego roku, i że przedsiębiorca drzewo zwiezione od Wisły do Magazynu winien takowe z pomocą galarników w siągi ułożyć; — inne warunki każdego czasu w Biórach C. K. Wydziału w godzinach kancellaryjnych przejrzanemi być mogą.

Wzór do Deklaracyi.

Deklaracya.

Mocą któréj podpisany przyjmując warunki licytacyi przedsiębiorstwa zwozu w bieżącym roku drzewa Wisłą spławianego z galarów do Magazynu Rządowego, w C. K. Wydziale odczytane i zrozumiane, deklaruję niniejszym podjąć się tego przedsiębiorstwa, za cenę od jednéj siągi (tu wymienić ilość liczbami i literami) na pewność téj deklaracyi złożyłem *vadium* w C. K. Kassie Główném w kwocie złotych polskich 200 jak poświadczenie na wierzchu deklaracyi przekonywa (wymienić datę, podpis własnoręczny i miejsce zamieszkania).

Kraków dnia 20 Marca 1847 r.

Przewodniczący
Maiewski.
(2r.) p. o. Sekretarza S. *Popielecki.*

Nro 670.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek podania Elżbiety Salomei z Kaczorków 1° Muszynéj 2° Gładyszowéj o przyznanie jéj spadku po ś. p. Antonim Gładyszu jéj mężu pozostałego, a z domu z ogrodem pod N. 28 w Nowéj wsi przy Krakowie położonego, gruntu zagonów 5 pod N. 121 Kadastru, gruntu zagonów 6 pod N. 67 Kadastru zamieszczonych, oraz ruchomości składającego się, po wysłuchaniu wniosku C. K. Prokuratora na zasadzie art. 770 Kod. Cyw. i 12 ust. Hyp. z roku 1844 wzywa wszystkich prawo do zwyż rzeczonego spadku mieć mogących aby się z takowem do Trybunału w przeciągu trzech miesięcy zgłosili, w przeciwnym bowiem razie spadek rzeczony zgłaszającéj się Elżbiecie Gładyszowéj wdowie na zasadzie art. 767 K. C. przyznanym zostanie.

Kraków dnia 9 Lutego 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*
(1r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

Nro 1530.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie artykułu 12 ustawy Hypotecz. z roku 1844 wzywa mających prawo do spadku po ś. p. Antoninie z Szczygielskich 1° voto Glogerowéj 2° Knollowéj pozostałego, składającego się z połowy kamienicy pod L. 679 w gminie V. M. Krakowa położonéj, aby w terminie trzech miesięcy z prawami swemi do Trybunału zgłosili się, gdyż w przeciwnym razie, spadek niniejszy zgłaszającemu się P. Janowi Knoll przyznanym zostanie.

Kraków dnia 20 Marca 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*
(1r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

Nro 1109.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek podania przez Lucyą Hoydzińską i Wiktoryą Wypychową, o przyznanie im spadku po ś. p. Maryannie Szybalskiéj pozostałego, z ruchomości i połowy nieruchomości pod L. 270 w gminie VIII. Miasta Krakowa położonéj, składającego się, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie artykułu 12 ustawy Hypotecznéj, wzywa wszystkich prawo do rzeczonego spadku mieć mogących, aby się z takowemi do Trybunału w przeciągu 3 miesięcy zgłosili, pod rygorem przyznania takowego na rzecz podających.

Kraków dnia 23 Lutego 1847 r.

Sędzia Prezydujący,
J. *Kopyciński.*
(3r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

Doniesienia prywatne.